KOŚCIÓŁ I SOLIDARNOŚĆ

1

KOŚCIÓŁ
I SOLIDARNOŚĆ

Autor wystawy: dr Rafał Łatka
Współpraca: Grzegorz Czapski, Paweł Knap, Paweł Miedziński,
dr Paweł Skubisz, prof. Włodzimierz Suleja
Recenzenci: Jakub Izdebski, dr Michał Siedziako, dr Zbigniew Stanuch
Projekt graficzny: Krzysztof Drumiński, Jakub Walkowicz (2code.pl)

↑ Fot. Erazm Ciołek, FORUM; Harry Melchert, DPA/PAP; Archiwum IPN.

INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

↑ Fot. Zbigniew Wróblewski.

REWOLUCJA SIERPNIA 1980

KOŚCIÓŁ KATOLICKI – JAKO JEDYNA INSTYTUCJA, KTÓRA NIE ULEGAŁA KOMUNISTYCZNEJ DYKTATURZE – BYŁ DLA WIELU POLAKÓW SYMBOLEM NIEZALEŻNOŚCI OD WŁADZ PRL. STAŁ SIE RÓWNIEŻ NIEZWYKLE WAŻNY DLA RODZĄCEJ SIĘ „SOLIDARNOŚCI”.

Zdecydowaną większość polskiego społeczeństwa w latach 1944–1989 stanowili katolicy przywiązani do swojej wiary. Ta silna więź ujawniła się również w czasie strajków z sierpnia 1980 r. i była widoczna przez cały okres istnienia „Solidarności”.

Protestujący robotnicy nie kryli swojej religijności, m.in. wywieszając na stoczniowych bramach portret Jana Pawła II czy prosząc biskupów i duchownych o odprawienie nabożeństw. Kościół szybko otoczył strajkujących opieką duszpasterską.

Msze święte dla protestujących odprawili m.in. ks. Henryk Jankowski, ks. Hilary Jastak czy ks. Jerzy Popiełuszko. Kościół był również później stale obecny w czasie najważniejszych dla „Solidarności” uroczystości, gdy święcono sztandary struktur związkowych czy obchodzono ważne rocznice historyczne.

Zasady moralne przekazywane przez duchowieństwo wpływały również na etos działaczy związkowych, którzy w znacznej części kierowali się wskazaniami swoich biskupów i księży.

Kościół zdecydowanie poparł utworzenie niezależnych związków zawodowych, również tych dla rolników, o które przyszło stoczyć walkę z władzami PRL na początku 1981 r.

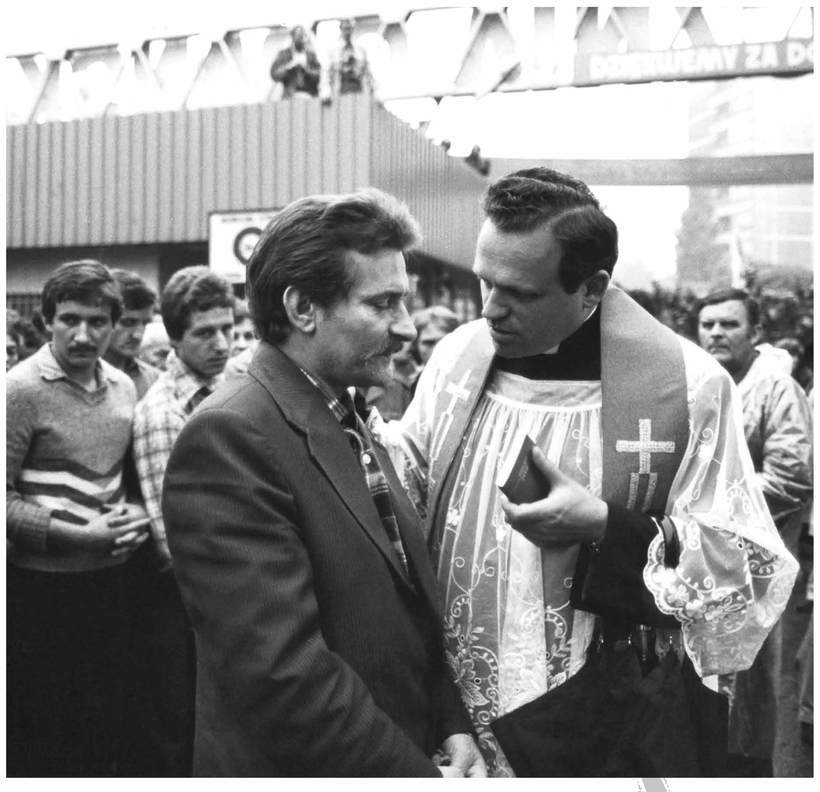

↑ Lech Wałęsa i ks. Henryk Jankowski po nabożeństwie dla stoczniowców, Gdańsk, sierpień 1980 r. Fot. Stanisław Markowski.

↑ Kardynał Stefan Wyszyński.
Fot. Eugeniusz Wołoszczuk, CAF/PAP

PRYMAS WYSZYŃSKI I PRYMAS GLEMP

WYBUCH STRAJKÓW W LIPCU 1980 R. I ICH SIERPNIOWA ESKALACJA NIE ZASKOCZYŁY KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO. BARDZO SZYBKO ZAUWAŻYŁ ON RÓWNIEŻ, ŻE NIE JEST TO PROTEST O „PRZYSŁOWIOWĄ »KIEŁBASĘ«, ALE O POSTULATY SPOŁECZNE […] I POLITYCZNE”.

Równocześnie prymas miał świadomość, że rozwój wydarzeń może doprowadzić do interwencji sowieckiej. Z tego względu podjął dwukierunkowe działania: zgodził się na rozmowę z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem, w czasie której podkreślił, że Kościół popiera najważniejszy postulat strajkujących, czyli utworzenie wolnych związków zawodowych, oraz wygłosił 26 sierpnia 1980 r. kazanie na Jasnej Górze, w którym wezwał robotników do spokojnego rozważania sytuacji i odpowiedzialności za losy ojczyzny.

Wymowę kazania, nieprzychylnie przyjętego przez protestujących złagodził komunikat Rady Głównej Episkopatu, w którym Kościół jasno wyraził poparcie dla powstania niezależnych związków zawodowych. W kolejnych miesiącach prymas służył nowo powstałemu ruchowi społecznemu swoim wsparciem i radą, sugerując, by jego działacze kierowali się wskazaniami katolickiej nauki społecznej oraz walczyli o prawa pracowników (na późniejszy czas zostawiając postulaty polityczne).

Kardynał Wyszyński mocno zaangażował się we wsparcie dla utworzenia „Solidarności” Rolniczej, upominał się o jej istnienie zarówno publicznie, jak i w czasie rozmów z dygnitarzami partyjnymi.

↓ Powitanie Lecha Wałęsy przez prymasa Józefa Glempa w czasie nabożeństwa, 1981 r.
Fot. Archiwum IPN.

Stanowisko kardynała Wyszyńskiego, dotyczące działalności „Solidarności” i skupienia się przez nią na działalności związkowej, podzielał jego następca abp Józef Glemp, który – jak sam wielokrotnie tłumaczył – kontynuował pod tym względem linię swojego wielkiego poprzednika. Wraz z biegiem czasu jednakże abp Glemp coraz bardziej krytycznie oceniał działalność „Solidarności”.

Stało się to szczególnie widoczne w czasie stanu wojennego, gdy prymas wyrażał przekonanie, że istnienie związku nie jest koniecznym elementem prowadzącym do porozumienia społecznego. Arcybiskup Glemp był przeciwny manifestacjom organizowanym przez solidarnościowe podziemie, zabrakło także zdecydowanej reakcji Episkopatu na przeprowadzoną przez władze delegalizację „Solidarności”, która nastąpiła w październiku 1982 r.

Arcybiskup Józef Glemp, msza św. podczas inauguracji I zjazdu NSZZ „Solidarność”, katedra oliwska, Gdańsk, 5 IX 1981 r.:
Podejmujecie się dziś, Najmilsi, historycznego dzieła. Ma ono kształtować sytuację ludzi pracy, a także przyszłość naszej ojczyzny. Rozpoczynane wezwaniem Imienia Bożego w tej katedrze, z którą łączy się wspomnienie historycznego „pokoju oliwskiego”. Całe społeczeństwo oczekuje, że i wasz zjazd będzie negocjowaniem tego pokoju, który rozpoczął się w ubiegłym roku w Stoczni Gdańskiej, a który jest potrzebny i krajowi, i Europie.

JAN PAWEŁ II

↑ Fot. Jan Morek, Interpress/PAP.

JAN PAWEŁ II OD POCZĄTKU STRAJKÓW POPIERAŁ POSTULATY STRAJKUJĄCYCH ROBOTNIKÓW. UWAŻAŁ, ŻE JEST TO SŁUSZNY PROTEST, MAJĄCY NA CELU POSZERZENIE PODMIOTOWOŚCI SPOŁECZNEJ.

Można jednak powiedzieć, że do wybuchu rewolucji „Sierpnia ‘80” w ogóle by nie doszło, gdyby nie jego pierwsza pielgrzymka do ojczyzny w 1979 r. Przyczyniła się ona do przebudzenia społecznego i – jak wspomina wielu działaczy „Solidarności” – do uświadomienia sobie siły drzemiącej w katolickim społeczeństwie.

Jan Paweł II, począwszy od sierpnia 1980 r., konsekwentnie wspierał działalność powstającego ruchu społecznego, stale przypominając o wolnościowych postulatach „Solidarności”.

Najbardziej wymownym tego symbolem było przyjęcie na audiencji w Watykanie delegacji związku 15 stycznia 1981 r. Ojciec Święty nazwał wtedy „Solidarność” siłą napędową historii, która przyczynia się do wspólnego dobra.

Rola polskiego papieża była szczególnie istotna w czasie stanu wojennego, gdy wyrażał wsparcie dla sterroryzowanego narodu i stale przypominał, że bez „Solidarności” nie ma mowy o prawdziwym społecznym porozumieniu.

↑ Jan Paweł II witany przez wiernych w Krakowie, czerwiec 1983 r.
Fot. Tadeusz Zagoździński, Intepress.

← Audiencja dla delegatów „Solidarności”, Watykan, 15 stycznia 1981 r.
Fot. Jan Morek, Interpress/PAP.

W swoim liście z 18 grudnia 1981 r., skierowanym do Wojciecha Jaruzelskiego, ostro napomniał komunistycznego dyktatora, wzywając go do „zaprzestania działań, które przynoszą rozlew krwi polskiej [...] ażeby sprawy związane z odnową społeczną, które od sierpnia 1980 r. były załatwiane na drodze pokojowego dialogu, wróciły na tę drogę”.

Podobnie było w kolejnych miesiącach, gdy Ojciec Święty stale domagał się odwołania stanu wojennego, uwolnienia aresztowanych i internowanych oraz przywrócenia wolnych związków zawodowych.

W 1983 r. Jan Paweł II po raz drugi przybył do ojczyzny, żeby napełnić społeczeństwo wiarą i nadzieją oraz wzmocnić je moralnie. Dzięki pielgrzymce działacze opozycji uzyskali motywację do dalszego działania w podziemiu, walki o wolność i wznowienie działalności „Solidarności”.

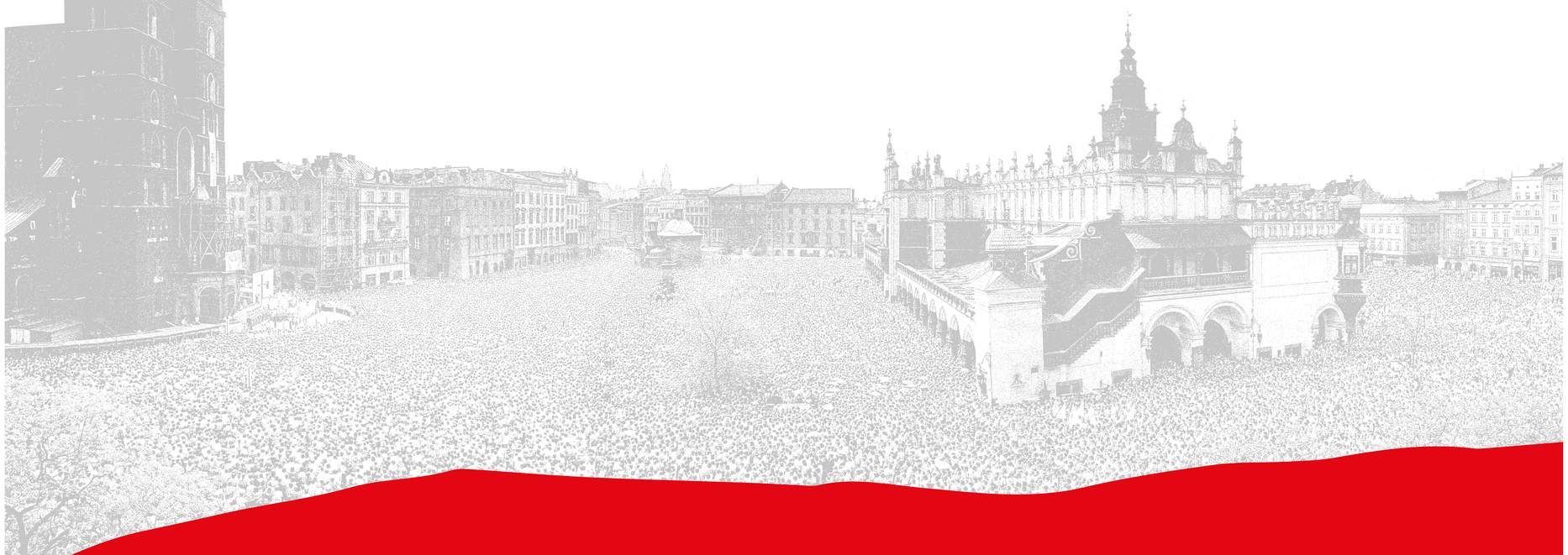

↑ Fot. Grzegorz Rogiński, Interpress/PAP.

KS. JERZY POPIEŁUSZKO

KSIĄDZ JERZY POPIEŁUSZKO W CZASIE STRAJKÓW SIERPNIOWYCH ODPRAWIŁ NABOŻEŃSTWO DLA ROBOTNIKÓW Z HUTY „WARSZAWA", STAJĄC SIĘ JEDNYM Z NAJWAŻNIEJSZYCH KAPELANÓW „SOLIDARNOŚCI".

W kolejnych miesiącach otoczył hutników nie tylko opieką duszpasterską, ale również zorganizował dla nich cykl wykładów z różnych dziedzin.

Jego rola stała się szczególnie istotna w czasie stanu wojennego, gdy zaczął odprawiać msze za ojczyznę, które – poczynając od kwietnia 1982 r. – regularnie odbywały się w kościele pw. św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Stał się wtedy najważniejszym kapelanem „Solidarności".

Nabożeństwa te gromadziły tysiące uczestników przybywających z całej Polski. Były one swoistą enklawą wolności i niezależnego słowa. Ksiądz Popiełuszko w ich czasie tłumaczył czym jest chrześcijańska miłość, wiara, dobro, ludzka godność.

Mimo że w swoim przekazie nie poruszał problematyki o charakterze politycznym, był stale inwigilowany przez komunistyczny aparat represji, kierowano pod jego adresem groźby, straszono procesem sądowym.

Mimo tych represji i sceptycznej oceny jego działalności przez prymasa Glempa, ks. Popiełuszko aktywnie wspierał działaczy „Solidarności" i głosił swój wolnościowy przekaz aż do śmierci.

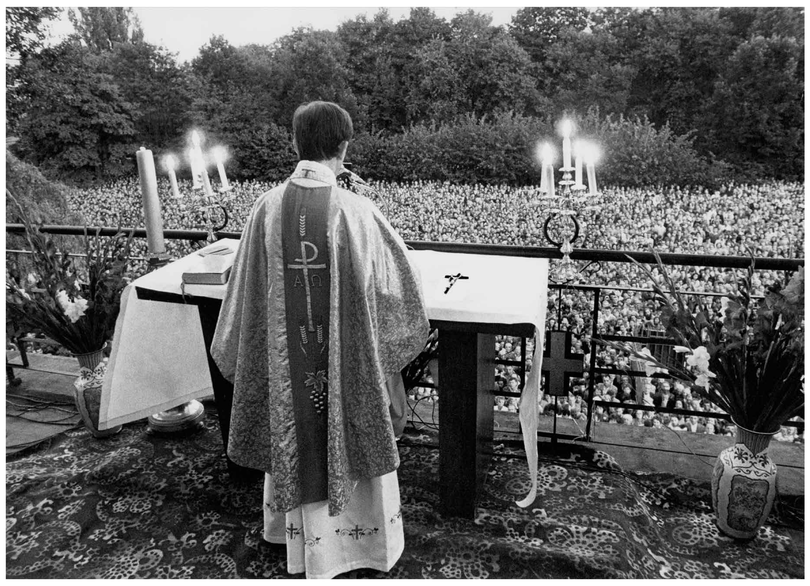

↑ Kiądz Jerzy Popiełuszko odprawia nabożeństwo z balkonu kościoła pw. św. Stanisława Kostki, 1984 r. Fot. Erazm Ciołek, FORUM.

↑ Ksiądz Józef Tischner. Fot. Stefan Kraszewski, CAF/PAP.

KAPELANI „SOLIDARNOŚCI”

„SOLIDARNOŚĆ” CIESZYŁA SIĘ POPARCIEM ZNACZNEJ CZĘŚCI DUCHOWIEŃSTWA, JEDNAKŻE TYLKO NIEWIELKA GRUPA KAPŁANÓW OTWARCIE POPARŁA JEJ DZIAŁALNOŚCI.

Wśród nich wymienić należy: ks. Henryka Jankowskiego, ks. Józefa Tischnera, ks. Hilarego Jastaka, ks. Stanisława Małkowskiego, ks. Kazimierza Jancarza, ks. Henryka Bolczyka, ks. Bernarda Czerneckiego, ks. Edwarda Frankowskiego, o. Huberta Czumę, ks. Władysława Palmowskiego, ks. Władysława Drewniaka, ks. Stanisława Sikorskiego, ks. Przemysława Nagórskiego, o. Stefana Miecznikowskiego, o. Tomasza Alexiewicza, ks. Witolda Andrzejewskiego, ks. Stanisława Bogdanowicza, ks. Mieczysława Brzozowskiego, ks. Eugeniusza Dryniaka, ks. Stanisława Orzechowskiego, ks. Czesława Sadłowskiego, ks. Józefa Sanaka, o. Jana Sienieńskiego, ks. Jana Sikorskiego, ks. Alojzego Sitka, ks. Stanisława Waszczyńskiego, ks. Tadeusz Isakowicza-Zaleskiego, ks. Jana Borzyszowskiego, ks. Jana Giratowicza, ks. Romana Indrzejczyka, ks. Eugeniusza Jankiewicza, ks. Włodzimierza Jankowskiego, ks. Władysława Jazkowa, ks. Mariana Kopkę, ks. Józefa Maja, ks. Stanisława Marczaka, ks. Adama Sudoła, o. Ryszarda Ślebodę, ks. Remigiusza Wysockiego, ks. Juliana Źrałkę, ks. Juliana Żołnierkiewicza, o. Ludwika Wiśniewskiego, o. Jana Andrzeja Kłoczowskiego.

Działalność „Solidarności” wspierali również niektórzy biskupi na czele z ordynariuszem przemyskim bp. Ignacym Tokarczukiem.

← Ksiądz Stanisław Małkowski (po lewej).
Fot. Archiwum IPN.

↑ Ksiądz Kazimierz Jancarz. Fot. Stanisław Markowski.

KAPELANI „SOLIDARNOŚCI”

WSPARCIE DUCHOWIEŃSTWA BYŁO SZCZEGÓLNIE ISTOTNE W CZASIE STANU WOJENNEGO, GDY KAPŁANI ORGANIZOWALI POMOC DLA RODZIN ARESZTOWANYCH I INTERNOWANYCH, ODPRAWIALI NABOŻEŃSTWA ZA OJCZYZNĘ, A PRZEDE WSZYSTKIM WZMACNIALI DUCHA OPORU PRZECIWKO KOMUNISTYCZNEJ DYKTATURZE.

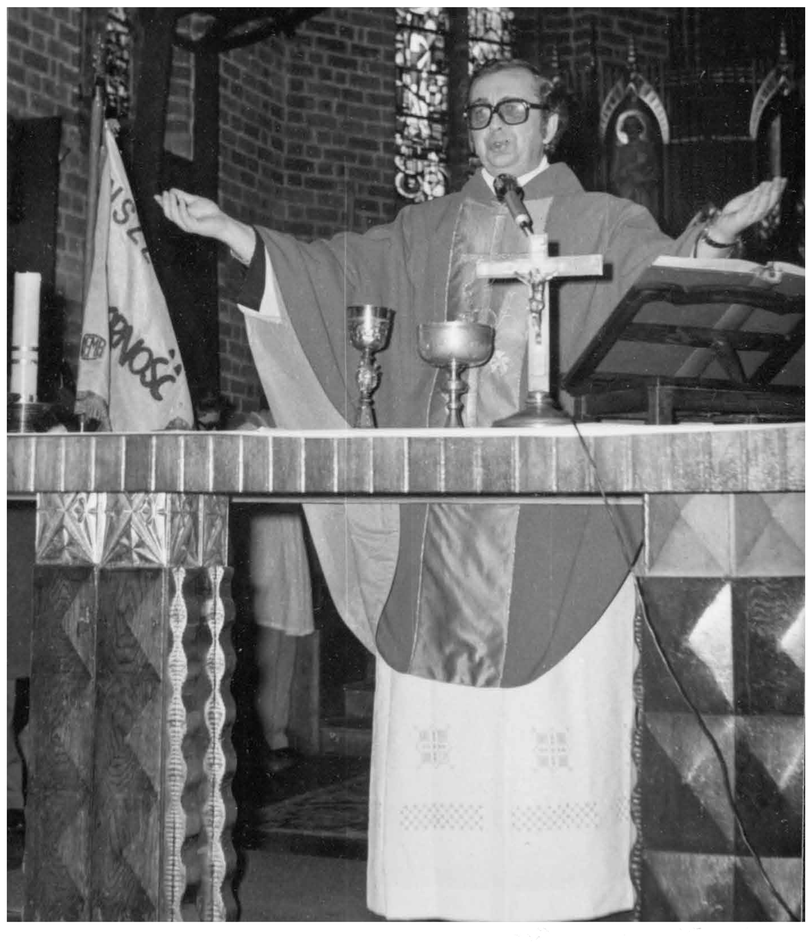

Działacze „Solidarności” znajdowali u swoich kapelanów również oparcie dla swej podziemnej działalności. Parafie, takie jak św. Brygidy w Gdańsku, św. Stanisława Kostki w Warszawie, św. Andrzeja Boboli w Szczecinie czy św. Maksymiliana Marii Kolbego w Krakowie, stały się „bastionami” opozycji antykomunistycznej.

Wspomniane świątynie pozostawały symbolem oporu przeciwko komunistycznej dyktaturze i miejscem integracji dla politycznego podziemia. Regularnie odbywały się w nich wykłady i szkolenia, były miejscem rozwoju kultury niezależnej, stanowiły ważne punkty wymiany informacji.

← Ksiądz Witold Andrzejewski. Fot. Archiwum Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

DUSZPASTERSTWO LUDZI PRACY

↑ Fot. Witold Rozmysłowicz, CAF/PAP.

DUSZPASTERSTWA LUDZI PRACY ZACZĘŁY POWSTAWAĆ W 1973 R. ICH ZADANIEM BYŁO POGŁĘBIANIE ŚWIADOMOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ ROBOTNIKÓW PRZEZ SPOTKANIA, WYKŁADY I PRELEKCJE DOTYCZĄCE KATOLICKIEJ NAUKI SPOŁECZNEJ CZY AKTUALNYCH PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH.

Szczególnie istotna dla ich uczestników była organizowana od 1982 r. Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy, która każdego roku w trzecią sobotę i niedzielę września wyruszała na Jasną Górę. W DLP organizowano także pielgrzymki do innych ważnych miejsc kultu. Miały one charakter religijny, ale pozwalały również zamanifestować jedność i wspólne staranie o wolność, godność człowieka i respektowanie praw pracowniczych.

Opiekunami duszpasterstwa byli księża diecezjalni delegowani przez poszczególnych ordynariuszy, wśród nich wymienić należy m.in. ks. Jerzego Popiełuszkę, ks. Kazimierza Jancarza, ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego czy ks. Eugeniusza Dryniaka.

← Znaczek wydany przez krakowskie DLP w 1983 r. Fundacja „Sowiniec".

↑ Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy. Fot. Krzysztof Pawela, FORUM.

ŚMIERĆ I POGRZEB KS. POPIEŁUSZKI

↑ Fot. Grzegorz Rogiński, Interpress/PAP.

19 PAŹDZIERNIKA 1984 R. KS. JERZY POPIEŁUSZKO ZASTAŁ BESTIALSKO ZAMORDOWANY PRZEZ TRZECH FUNKCJONARIUSZY SB. ZOSTAŁ ZABITY ZA SŁOWO, ZA SWÓJ WOLNOŚCIOWY PRZEKAZ, ZA TO, ŻE STALE PRZYPOMINAŁ CZYM SĄ PRAWA I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA.

↑ Fot. Stanisław Markowski.

Pogrzeb zamordowanego kapelana „Solidarności", który odbył się 3 listopada 1984 r., był niezwykłą społeczną manifestacją wierności przekonaniom głoszonym przez ks. Jerzego.

Wzięło w nim udział ok. 600 tys. osób, które przybyły z całej Polski, wśród nich szereg liderów zdelegalizowanej przez komunistów „Solidarności". Kazanie w czasie pogrzebu wygłosił prymas Glemp, który powiedział między innymi:

Odpuszczamy wszystkim winowajcom, którzy z przekonania lub na rozkaz zadali bliźnim krzywdy. Odpuszczamy zabójcom ks. Popiełuszki. Nie mamy do nikogo nienawiści. [...]

Być może była potrzebna ofiara życia, aby odkryły się utajone mechanizmy zła, aby wyzwoliły się silniej pragnienia dobra, szczerości, zaufania. Przecież cały naród pragnie rzetelnego respektowania prawa, pragnie ładu, pragnie gospodarności. Nasza religijna refleksja nad śmiercią ks. Jerzego, że Chrystusowy człowiek nie umiera dla siebie, ale dla Chrystusa i za innych, daje wielką perspektywę społecznych nadziei.

Niechby za tą refleksją teologiczną podążyła myśl społeczna i polityczna.

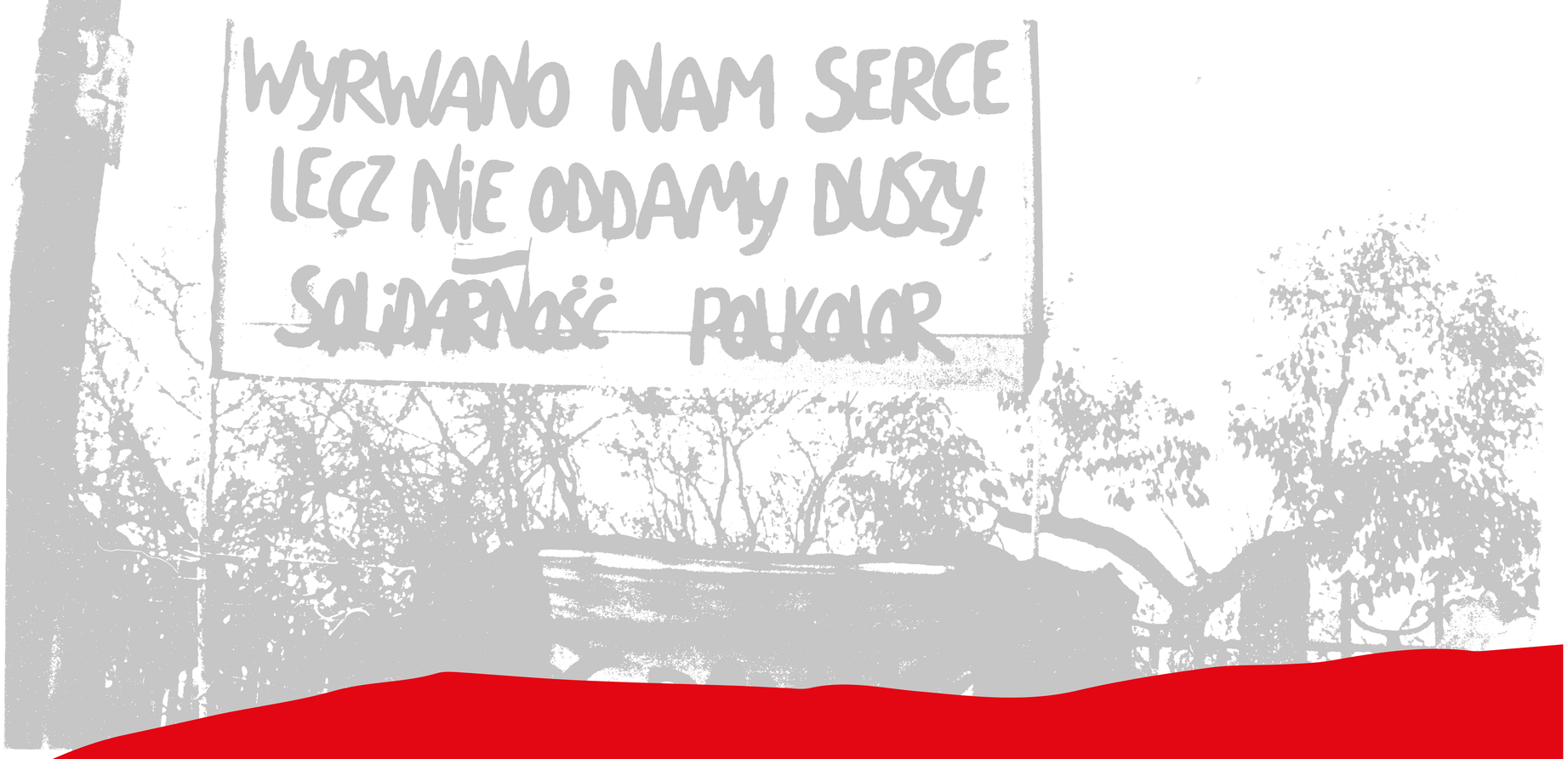

III PIELGRZYMKA JANA PAWŁA II DO OJCZYZNY

↑ Fot. Wojciech Kryński, Interpress/PAP.

8 CZERWCA 1987 R. ROZPOCZĘŁA SIĘ TRZECIA PIELGRZYMKA JANA PAWŁA II DO OJCZYZNY, JAK SIĘ MIAŁO OKAZAĆ OSTATNIA W CZASACH PRL.

Homilie Jana Pawła II w czasie wizyty i ich zasadniczy przekaz, który koncentrował się na zagadnieniu wolności i praw człowieka, spotkały się z protestami i interwencjami władz.
Polski papież odwiedził wówczas: Warszawę, Lublin, Tarnów, Kraków, Szczecin, Gdynię, Gdańsk, Częstochowę i Łódź.

Największe niezadowolenie wzbudziła msza św. na Zaspie w Gdańsku, w czasie której Jan Paweł II wypowiedział słynne słowa: *Chcę mówić o Was, a także w pewnym sensie za Was*.

Przekaz Ojca Świętego stanowił czytelne wsparcie dla „Solidarności". Pielgrzymka rozpoczęła zaś okres dekompozycji systemu i stanowiła jeden z fundamentów transformacji ustrojowej w Polsce.

Homilia Jana Pawła II do ludzi morza, Gdynia, 11 czerwca 1987 r.:

W imię przyszłości człowieka i ludzkości trzeba było wypowiedzieć to słowo „solidarność". [...] To słowo zostało wypowiedziane tutaj w nowy sposób i w nowym kontekście. I świat nie może o tym zapomnieć. To słowo jest waszą chlubą, ludzie polskiego morza. Ludzie Gdańska i Gdyni, Trójmiasta, którzy żywo macie w pamięci wydarzenia lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

↓ Jan Paweł II modli się przy pomniku poległych stoczniowców w Gdańsku, 12 czerwca 1987 r. Fot. Wojciech Kryński, Interpress/PAP.

↑ Fot. Cezary Słomiński.

WYBORY CZERWCOWE

WYBORY Z CZERWCA 1989 R. MOŻNA TRAKTOWAĆ JAKO POCZĄTEK KOŃCA SYSTEMU KOMUNISTYCZNEGO W POLSCE.

↑ Negocjacje w Magdalence, delegacja rządowa i „Solidarności” oraz bp Tadeusz Gocłowski i ks. Alojzy Orszulik. Fot. Archiwum IPN.

Rola Kościoła była kluczowa zarówno jeśli chodzi o negocjacje przy „okrągłym stole”, jak i w czasie samej kampanii wyborczej. Zdecydowana większość księży poparła w nich Komitet Obywatelski „Solidarności”, udostępniając na potrzeby kampanii świątynie, budynki kościelne, wspomagając finansowo i moralnie.

Wynik wyborów czerwcowych był dla władz ogromnym szokiem. Nikt bowiem spośród przywódców PZPR nie spodziewał się aż tak znacznej klęski wyborczej. W opiniach dotyczących przyczyn porażki, wielu z nich wskazywało na rolę Kościoła i wsparcia, jakie duchowieństwo udzieliło w kampanii „Solidarności”. Niektórzy z nich postrzegali to nawet jako czynnik kluczowy dla takiego, a nie innego wyniku wyborów.

Chyba wiecie, jak w tych wyborach głosowałby Pan Bóg.

(Biskup Ignacy Tokarczuk, cyt. za: *P. Codogni, Wybory czerwcowe 1989 roku. U progu przemiany ustrojowej*, Warszawa 2012, s. 164).

↑ Fot. Jerzy Undro, CAF/PAP.

SOLIDARNOŚĆ TO JEDNOŚĆ SERC, UMYSŁÓW I RĄK ZAKORZENIONYCH W IDEAŁACH, KTÓRE SĄ ZDOLNE PRZEMIENIAĆ ŚWIAT NA LEPSZE.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko

Komunikat ze 176. Konferencji Plenarnej Episkopatu ogłoszony 17 października 1980 r.:

Wydarzenia ostatnich miesięcy, których byliśmy świadkami, a nawet w jakiejś mierze uczestnikami, wstrząsnęły wszystkimi dziedzinami życia zbiorowego: społecznego, gospodarczego, kulturalnego, a nawet życia osobistego. Świadomi swej godności i zadania robotnicy uwydatnili izolacje społeczną tych, którzy przejęli na siebie obowiązek kierowania wszystkimi dziedzinami życia publicznego. [...] Biskupi podzielają troski, którymi żyją dziś ludzie pracy. Wspierają ich moralnie i bronią ich słusznych praw. Jednocześnie wyrażają przekonanie, że wszyscy po uznaniu praw ludzi pracy – unormowaniu stanu nowych związków zawodowych, ze wzmożoną energią i zapałem wypełnią swe obowiązki na wszystkich odcinkach pracy i życia narodu.

Jan Paweł II do ludzi morza, 11 czerwca 1987, Gdynia:

Solidarność musi iść przed walką. Wówczas ludzkość może przetrwać. I może przetrwać i rozwijać się każdy naród w wielkiej ludzkiej rodzinie. Bo co to znaczy solidarność? Solidarność to znaczy sposób bytowania w wielości ludzkiej, na przykład narodu, w jedności, w uszanowaniu wszystkich różnic, wszystkich odmienności, jakie pomiędzy ludźmi zachodzą, a więc jedność w wielości, a więc pluralizm, to wszystko mieści się w pojęciu solidarności. Sposób bytowania ludzkiej wielości, mniejszej lub większej, całej ludzkości poszczególnego narodu bytowania w jedności godnej człowieka. Powiedziałem: solidarność musi iść przed walką. Dopowiem: solidarność również wyzwala walkę. Ale nie jest to nigdy walka przeciw drugiemu. Walka, która traktuje człowieka jako wroga i nieprzyjaciela – i dąży do jego zniszczenia. Jest to walka o człowieka, o jego prawa, o jego prawdziwy postęp: walka o dojrzalszy kształt życia ludzkiego. Wtedy bowiem to życie ludzkie na ziemi staje się „bardziej ludzkie", kiedy rządzi się prawdą, wolnością, sprawiedliwością i miłością.

← Brama Stoczni Gdańskiej w trakcie strajku, sierpień 1988 r.
Fot. Stefan Kraszewski, CAF/PAP.